

W warmińsko-mazurskim powstał "Park Pachnicowy"

Utworzono: piątek, 21, czerwiec 2013 10:07 Redakcja - edroga.pl



Pachnica dębowa to chrząszcz z rodziny żukowatych, zamieszkujący dziuple w starych drzewach, gdzie żywi się próchnem.

Pachnica dębowa jest wpisana od 1995 roku do Czerwonej Księgi jako gatunek „wysokiego ryzyka narażony na wyginięcie”. Szacuje się, że w Polsce żyje od kilku do kilkunastu tysięcy osobników. Przyrodnicy obserwują jednak stały trend spadkowy liczby stanowisk, które zanikają szybciej niż pojawiają się nowe.

Pachnica jest gatunkiem o specjalnym rygorze ochronnym, w przypadku którego niszczenie siedlisk wymaga indywidualnego zezwolenia Ministra Środowiska. Dlatego wycinka drzew, zasiedlonych przez pachnicę bez zezwolenia, jest bezprawna. Obecność owada może być zatem utrudnieniem przy realizacji nowych inwestycji, ale i istotnym argumentem ułatwiającym starania o zachowanie przydrożnych alei drzew.

Alternatywą jest jedynie przeniesienie chrząszczy w inne miejsce. W ten sposób na terenie Leśnictwa Nowy Wiek (Nadleśnictwo Elbląg) powstał „Park Pachnicowy”. Wybór terenu pod budowę Parku nie był przypadkowy: w jego pobliżu znajdują się rezerваты przyrody „Dolina Stradanki” i „Nowinka”, obfitujące w liczne stare, dziuplaste drzewa rosnące na zboczach dolin rzek i strumyków.

Innowacyjny projekt realizowany jest równolegle z przebudową drogi wojewódzkiej nr 503. Współpracujący z projektantami przebudowywanej drogi konstruktorzy wykonali niezbędne obliczenia i dzięki temu powstał projekt "domków" dla owadów. Każdy z nich składa się z trzech pni połączonych kłami, a masa domku często przekracza pięć ton. Wybudowano ich łącznie dziewięć, co oznacza, że wykorzystanych zostało dwadzieścia siedem pni. Najbardziej przydatne do tego celu

W warmińsko-mazurskim powstał "Park Pachnicowy"

Utworzono: piątek, 21, czerwiec 2013 10:07 Redakcja - edroga.pl

są drzewa z dziuplami kominowymi (biegnącymi przez całą długość pnia). Niestety takie drzewa często ulegają zniszczeniu podczas ścinki, co nastręcza poważne trudności w znalezieniu odpowiedniego materiału.

„Domek” ustabilizowany jest w gruncie, wkopany na głębokość mniej więcej jednego metra, zaś w celu zabezpieczenia pni przed bezpośrednim zalaniem przez wodę opadową na każdym domku zamocowany został drewniany daszek.

Źródło: Parki Krajobrazowe Województwa Warmińsko-Mazurskiego